

Koń pojechał autobusem

18 stycznia 2020

Na drodze A48 w Cardiff w Wielkiej Brytanii doszło do niecodziennego zdarzenia. Zagubiony koń, który uciekł wcześniej właścicielowi, zablokował ruch samochodowy, a policja zdecydowała się skorzystać z propozycji kierowcy autobusu, który zaoferował, że przewiezie zwierzę (wraz z ludźmi).

Policja w Cardiff zamieściła na „Twitterze” zdjęcie konia w autobusie miejskim. Jak do tego doszło? Otóż zgubione zwierzę pojawiło się na ruchliwej drodze A48 i wstrzymało ruch samochodowy. Zaskoczeni kierowcy uspokoili konia i wezwali na miejsce służby policyjne, których zdumienie okazało się jeszcze większe.

Funkcjonariusze z South Wales Police nie posiadali też odpowiedniej przyczepy, aby zabrać konia, w związku z czym znaleźli się w niemałym kłopotcie. Z pomocą przyszedł jednak kierowca autobusu miejskiego, który zaproponował, że przewiezie zwierzę na wskazane miejsce.

Jeden z policjantów postanowił zrobić zdjęcie, gdy koń znajdował się już w autobusie miejskim, gdyż stwierdził, że inaczej nikt nie uwierzy w tę historię. Do zdarzenia doszło w czwartek wieczorem na wspomnianej drodze A48.

Harley Stephens, jedna z kobiet ratujących, powiedziała BBC Wales, że potrafi jeździć konno, jednak nigdy nie próbowała „załadować konia do przyczepy do przewozu koni a tym bardziej do autobusu”. Zwierzę zostało przewiezione do Heath Hospital w towarzystwie pani Stephens oraz innego pasażera.

W sprawie zabrała głos także firma przewozowa Cardiff Bus, która oświadczyła, że „całe szczęście autobus nadaje się do dalszego przewozu osób, jednak wymagał czyszczenia”.

Źródło: PolishExpress.co.uk